

Blacha 2115, SHOOT (ft. KHALiF030)

jebać kaligula
dawaj artyzm, quality
ty się nie odzywaj
siedź na piździe
taboret
afghan haze
Holandia
nie zasnę dziś do rana
ona do mnie się wypina
mówię, nie mam psa

moi ludzie pojebani
jak w gumowej celi
jebac wasze featy
nie potrzebuję uwagi
wakacyjny raper, klipy w Turcji robię Meksyk
twoje życie jest jak żółć bo jesteś bez pieniędzy
robię flotę, nie gram w statki
walisz kokę nie wiesz w którą wsadzić
mam przyspawane czapki
dwie zgubiłem po pijaku
dzisiaj mam dwie nowe
mikser mi zamieszał w bani, jebać Moët
blacha - ludzie mnie kochają, nienawidzą
jednie mają przejebane
drudzy otrzymają miłość
spędzam lepiej czas przez nadgarstek złoty
mniej zalet niż wad
nadal chcę się godzić

KHALiF030
Blacha, Khalif - dream team
Bydgoszcz, Berlin the cities
NBL ja, habibi
(...)

chłopcze zejdź mi z widoku
z tą fryzurą ala ananas
kurwy myślą że zabłyszczą w necie
a tu bonkabas
nuty wystrzeliły jak pociski bazooka
dumny, arogancki
jak jebany książkę Vegeta
ona szuka meza z bajki
pojbałaś typów
już mam dojebane plecy
i nie potrzebuję cyklu
piszesz ten sam bit
kurwa wyjmij chuja z ucha
nabuzowany jak prawiczek, bo nie ruchasz
tu 2115, w Niemczech M13
nawet jak nie rucham, zruham po 16tce
twarde wersy, kastet
nie zabiłbyś muchy
jadą ci po matce, a ty nagle kurwa głuchy
na ulicznym syfie
patrzają na mnie Bentley
oczy wjebane po tabletce
w chuju mam tu ciebie
i twój respekt
Między Albami, Arabami, wychowany w Niemczech

KHALiF030
Blacha, Khalif - dream team

Bydgoszcz, Berlin the cities
NBL ja habibi
(...)
/2x